

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 4 marca 2014 r. powód Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w W. domagał się zasądzenia od pozwanych M. S., P. P. (1) i P. P. (2) solidarnie kwoty 9.053,77 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 7.853,77 zł od dnia 28 lutego 2014 r. do dnia zapłaty jak również o zasądzenia kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje roszczenie powód wskazał, iż zgodnie z ustawą z dnia 13.07.2006 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy wypłacił ze środków Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych byłemu pracownikowi spółki (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. wynagrodzenie za pracę za okres 8.07.2009 r. – 29.08.2009 r. Wobec braku spłaty wypłaconej przez Fundusz kwoty w dniu 30 marca 2011 r. referendarz sądowy Sądu Rejonowego dla Warszawy – Woli w W. II Wydział Cywilny, działając w sprawie o sygn. akt II Nc 1022/11, wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym zgodnie z żądaniem pozwu (nakaz zapłaty, k.17). Następnie postanowieniem z dnia 24 kwietnia 2013 r. Sąd nadał prawomocnemu nakazowi zapłaty klauzulę wykonalności na rzecz powoda, jako następcy prawnego wierzyciela. Odpowiedzialność pozwanych, będących członkami zarządu (...) Sp. z o.o. w W., powód oparł na treści art. 299 k.s.h.

Powód wywodził, że dochodzona w pozwie kwota 9053,77 zł jest sumą kwoty głównej niespłaconej przez spółkę i wynikającej z tytułu wykonawczego przeciwko spółce tj. kwoty 5564,64 zł oraz skapitalizowanych odsetek ustawowych w kwocie 2289,13 zł naliczonych od kwoty głównej od dnia 31.12.2010 r. do dnia 27.02.2014 r. a także kwoty 1200 zł zasądzonej w nakazie zapłaty tytułem kosztów zastępstwa procesowego. Ponadto podał, że żąda dalszych odsetek ustawowych od dnia 28.02.2014 r. (pозew k. 3-36).

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w W. Wydział XVI Gospodarczy wydał w dniu 17 marca 2014 r. nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym – pod sygnaturą akt XVI GNc 1491/14 uwzględniając powództwo w całości (nakaz zapłaty k. 40).

Nakaz ten uprawomocnił się w stosunku do pozwanych P. P. (1) i P. P. (2).

W ustawowym terminie pozwana M. S. złożyła sprzeciw od nakazu zapłaty zaskarżając go w całości i wnosząc o oddalenia powództwa. Argumentując swoje stanowisko pozwana zakwestionowała ważność umowy o pracę R. W. wskazując, że umowa zawarta została z naruszeniem zasad reprezentacji spółki (...) Sp. z o.o. w W.. Ponadto pozwana podniosła, że Sąd nie wziął pod uwagę wniosku o ogłoszenie upadłości „P.: Sp. z o.o., który został złożony w dniu 6 maja 2013 r. (sprzeciw od nakazu zapłaty k.49, 55-69).

W odpowiedzi na sprzeciw powód wskazał, że zarzuty pozwanej co do zasadności wypłaty świadczenia pracowniczego na rzecz R. W. są bezprzedmiotowe, gdyż w przedmiotowej sprawie powód dochodzi zwrotu wypłaconego świadczenia innemu pracownikowi spółki tj. W. K. (odpowiedź na sprzeciw k. 80-85).

W kolejnym piśmie procesowym pozwana podniosła, że zarówno umowa o pracę zawarta z W. K. jak i wydane mu świadectwo pracy są nieważne z powodu wadliwej reprezentacji spółki (...) sp. z o.o. w W. (pismo procesowe pozwanej k. 91-95).

Pismem z dnia 29 stycznia 2015 r. pozwana M. S. wniosła o umorzenie postępowania z uwagi na złożenie przez (...) sp. z o.o. w W. do Sądu Rejonowego dla Warszawy Ż. w W. VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych pozwu o unieważnienie umowy o pracę zawartej z W. K. (pismo procesowe pozwanej k.119-121).

Strony pozostały przy swych stanowiskach do zakończenia postępowania.

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 30 marca 2011 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy – Woli w W. II Wydział Cywilny w sprawie o sygn. akt II Nc 1022/11 wydał nakaz zapłaty, w którym zasądził od (...) sp. z o.o. w W. na rzecz Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych kwotę 5.564,64 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 grudnia 2010 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 1200 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (dowód: nakaz zapłaty z dnia 30 marca 2011 r. k.17).

Następnie postanowieniem z dnia 24 kwietnia 2013 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy – Woli w W. II Wydział Cywilny nadał klauzulę wykonalności prawomocnemu nakazowi zapłaty z dnia 30 marca 2011 r., na rzecz nowego wierzyciela – Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych – Ministra Pracy i Polityki Społecznej (dowód: postanowienie z dnia 23 kwietnia 2013 r. wraz z klauzulą wykonalności k.18-19).

Wierzyciel skierował egzekucję do majątku (...) sp. z o.o. w W.. W wyniku przeprowadzonych czynności egzekucyjnych Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie R. M. ustalił, że egzekucja prowadzona z ruchomości, wierzytelności i kont bankowych okazała się bezskuteczna. W konsekwencji, postanowieniem z dnia 11 czerwca 2012 r. Komornik Sądowy umorzył postępowanie egzekucyjne na podstawie art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c. z uwagi na bezskuteczność egzekucji (dowód: postanowienie k. 30-30v).

Członkiem zarządu (...) sp. z o.o. w W., w okresie wymagalności zobowiązania, była M. S. (dowód: odpis z (...) sp. z o.o. k. 11-16).

W dniu 4 maja 2013 r. (...) sp. z o.o. w W. zwrócił się do Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w W. X Wydziału Gospodarczego dla spraw upadłościowych i naprawczych o ogłoszenie swojej upadłości obejmującej likwidację majątku. Postanowieniem z dnia 11 czerwca 2013 r. Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w W. X Wydział Gospodarczy dla spraw upadłościowych i naprawczych oddalił wniosek o ogłoszenie upadłości (...) sp. z o.o. w W. z uwagi na to, że majątek dłużnika nie wystarczał na zaspokojenie kosztów postępowania (dowód: postanowienie k.67-69).

Z uwagi na bezskuteczność egzekucji wobec spółki (...) sp. z o.o., na zasadzie art. 299 k.s.h., Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych wezwał M. S., jako członka zarządu spółki (...) sp. z o.o. w W., do zapłaty w terminie 7 dni, kwoty 12.660,47 zł wraz z odsetkami w kwocie 4.210,44 zł wyliczonymi na dzień 31 lipca 2013 r. Pozwana powyższe wezwanie otrzymała w dniu 24.08.2013 r. (dowód: wezwanie do zapłaty k.23, z.p.o k. 23v).

Wobec braku reakcji po stronie dłużnika M. S., Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych wystąpił z żądaniem zasądzenia dochodzonej kwoty na drogę sądową (pozew k. 3-36).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów złożonych do akt sprawy oraz twierdzeń stron co do okoliczności niespornych. Autentyczność złożonych w sprawie dokumentów przez strony nie była w trakcie postępowania kwestionowana, a Sąd z urzędu również nie dopatrył się do tego podstaw. Powyższe dokumenty stanowiły tak dokumenty urzędowe (w szczególności orzeczenia sądów i komornika) jak i dokumenty prywatne. Te ostatnie w ocenie Sądu były wiarygodne aczkolwiek dokumenty prywatne nie korzystają z domniemań zawartych w treści art. 244 k.p.c. (domniemania zgodności z prawdą oświadczeń w nich zawartych), jak ma to miejsce w przypadku dokumentów urzędowych a jedynie – poza domniemaniem autentyczności – korzystają z domniemania wyłączającego potrzebę dowodu, że osoba, która dokument podpisała, złożyła zawarte w nim oświadczenie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 1982 r., sygn. akt III CRN 65/82). Niemniej okoliczność ta sama przez się nie oznacza, że nie ma on jakiegokolwiek mocy dowodowej. Materialna moc dowodowa dokumentu prywatnego zależy od jego treści merytorycznej. O materialnej mocy dowodowej dokumentów prywatnych rozstrzyga Sąd zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów (por. art. 233 k.p.c; też. K. Knoppek: Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 września 1985 r., IV PR 200/85, Pip 1988, nr 5).

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

W oparciu o przedstawiony materiał dowodowy Sąd uznał, iż przedmiotowe powództwo zasługuje na uwzględnienie w części określonej w pkt I wyroku.

Podstawą prawną niniejszego powództwa był art. 299 § 1 k.s.h., zgodnie z którym jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, członkowie zarządu odpowiadają solidarnie za jej zobowiązania. W myśl zaś § 2 art. 299 k.s.h. członek zarządu może się uwolnić od odpowiedzialności, o której mowa w § 1, jeżeli wykaze, że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub wszczęto postępowanie układowe, albo że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcie postępowania układowego nastąpiło nie z jego winy, albo że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcia postępowania układowego wierzyciel nie poniósł szkody. Surowa odpowiedzialność członków zarządu wynika z przyjętej w kodeksie spółek handlowych konstrukcji prawnej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Jest ona uzasadniona wyłączeniem prawem wspólników do prowadzenia spraw spółki i powierzeniem tego prawa członkom zarządu spółki. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością jest przez to dogodną formą prowadzenia działalności gospodarczej zarówno dla wspólników, bo wyłączona jest ich odpowiedzialność za zobowiązania spółki powstające w związku z prowadzoną działalnością, jak i dla członków zarządu, ponieważ mają oni jasno zarysowany zakres kompetencji i daleko posuniętą niezależność w prowadzeniu tej działalności (spraw spółki). Konsekwencją wszakże tej względnie niezależnej pozycji członków zarządu jest ich osobista odpowiedzialność. Odpowiedzialność członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, o której mowa w art. 299 k.s.h., ma charakter – opartej na ustawie – swoistej odpowiedzialności odszkodowawczej, której celem jest zagwarantowanie wierzycielom spółki dodatkowej ochrony w wypadku, gdy egzekucja wszczęta przeciwko spółce nie doprowadziła do zaspokojenia ich wierzytelności z powodów zawinionych przez członków zarządu spółki (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2003 r., sygn. akt IV CK 226/02, Lex nr 172822).

W judykaturze zwrócono uwagę, że zawarta w art. 299 k.s.h. regulacja w pewnym zakresie jest sankcją za wadliwe kierowanie sprawami spółki (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 września 2003 r., sygn. akt V CK 198/02, „Wokanda” 2004, nr 6, s. 7). Wynika z tego, że przewidziana w tym przepisie odpowiedzialność członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jest skutkiem za doprowadzenie spółki do upadłości a w rezultacie uniemożliwienie jej wierzycielom ściągnięcia należnych im wierzytelności (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2008 r., sygn. akt III CZP 94/08, OSNC 2009, nr 10, poz. 135). Wniosek ten jest przede wszystkim konsekwencją deliktowego charakteru odpowiedzialności członka zarządu.

Wierzyciel dochodzący roszczenia na podstawie art. 299 k.s.h. musi wykazać jedynie dwie okoliczności:

- 1) istnienie zobowiązania spółki,
- 2) bezskuteczność egzekucji wobec spółki.

W kontekście zakresu podmiotowego przepisu art. 299 k.s.h. wskazać należy, że odpowiedzialność tę ponoszą osoby, które były członkami zarządu gdy niezaspokojona przez spółkę wierzytelność stała się wymagalna i istniała (por. M. Rodzyńkiewicz: Komentarz do art. 299 k.s.h., Komentarz, LexisNexis 2009, s. 556). Podnosi się wszak, że literalna wykładnia art. 299 k.s.h. wskazuje co prawda tylko na odpowiedzialność aktualnych członków zarządu, lecz takie ograniczenie byłoby sprzeczne z celem przepisu (por. komentarz do art. 299 k.s.h. [w:] J. Bieniak, M. Bieniak, G. Nita-Jagielski et al., Kodeks spółek handlowych. Komentarz, CH Beck 2011). Pogląd przeciwny prowadziłby do uwolnienia od odpowiedzialności osób sprawujących funkcję członka zarządu w późniejszym okresie i jest sprzeczny z brzmieniem przepisu oraz jego gramatyczną wykładnią i dlatego odpowiedzialność ponoszą wszyscy członkowie zarządu, bez względu na dokonywane zmiany w składzie tego organu, ponieważ zmierza do najpełniejszej ochrony wierzycieli i jest zgodne z jego ratio legis (por. komentarz do art. 299 k.s.h. [w:] M. Litwińska-Werner, Kodeks spółek handlowych. Komentarz, CH Beck 2007). Wierzytelność strony powodowej w dacie sprawowania przez M. S. funkcji członka zarządu faktycznie istniała, bowiem została stwierdzona prawomocnym nakazem zapłaty Sądu Rejonowego dla Warszawy – Woli w W. z dnia 30 marca 2011 r., który jednocześnie określił jej wymagalność na dzień 31.12.2010 r. bowiem od tej daty zasądzone zostały odsetki ustawowe. Sąd uznał zatem, iż pozwana jako członek zarządu (...) sp.

z o.o. znajduje się w kręgu osób objętych dyspozycją art. 299 k.s.h. Zresztą okoliczności tej nie kwestionowała sama pozwana.

W przedmiotowym przypadku istnienie wierzytelności powoda wobec pozwanej wynikało z treści prawomocnego nakazu zapłaty Sąd Rejonowy dla Warszawy – Woli w W. II Wydział Cywilny w sprawie o sygn. akt II Nc 1022/11, na mocy którego zasądzono od (...) sp. z o.o. w W. na rzecz strony powodowej kwotę 5.564,64 zł oraz kwotę 1200 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Jednocześnie należy dodać, iż zakresem odpowiedzialności członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością objęte są także koszty procesu prowadzonego przeciwko spółce (por. A. Kappes, *Odpowiedzialność członków zarządu za zobowiązania spółki z o.o.*, Warszawa 2009, s. 83; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2007 r., sygn. akt III CSK 404/06, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2007 r., sygn. akt III CSK 352/06, niepubl.; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 4 lipca 2006 r., sygn. akt I ACa 341/06, niepubl.).

Idąc dalej, należy podkreślić, że ustalenie przewidzianej w art. 299 § 1 k.s.h. przesłanki bezskuteczności egzekucji może nastąpić na podstawie każdego dowodu, z którego wynika, że spółka nie ma majątku pozwalającego na zaspokojenie wierzyciela pozywającego członków zarządu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2003 r., sygn. akt V CKN 416/01, OSNC 2004 r., nr 7-8, poz. 129; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 2003 r., sygn. akt IV CK 212/02). Bez wątplenia w niniejszej sprawie takim dowodem jest prawomocne postanowienie Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Warszawy – Śródmieścia w W. z dnia 11 czerwca 2012 r. mające moc dokumentu urzędowego w rozumieniu art. 244 § 1 k.p.c. Pojęcie dokumentu urzędowego jest pojęciem z zakresu prawa procesowego. Definicję legalną dokumentu urzędowego zawiera art. 244 § 1 k.p.c. Zgodnie z jego brzmieniem dokumenty urzędowe, sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy państwowe w zakresie ich działania, stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Od chwili wystawienia tego dokumentu korzysta on z domniemania swojej autentyczności oraz domniemania zgodności z prawdą tego, co zostało w nim zaświadczone, co z kolei wynika z art. 244 k.p.c. Oczywiście domniemania te mogły zostać obalone w sposób przewidziany przez art. 252 k.p.c. Są to wymagania „wyższe” niż w przypadku dokumentów prywatnych, w przypadku których zgodnie z art. 253 k.p.c., jeżeli strona zaprzecza prawdziwości dokumentu prywatnego albo twierdzi, że zawarte w nim oświadczenie osoby, która je podpisała, od niej nie pochodzi, obowiązana jest okoliczności te udowodnić. Jeżeli jednak spór dotyczy dokumentu prywatnego pochodzącego od innej osoby niż strona zaprzeczająca, prawdziwość dokumentu powinna udowodnić strona, która chce z niego skorzystać. Domniemanie prawdziwości dokumentu urzędowego powoduje także skutek w postaci braku konieczności udowadniania pochodzenia danego dokumentu urzędowego od wskazanego w nim podmiotu (por. T. Ereciński (w:) T. Ereciński (red.), *Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego, część I - postępowanie rozpoznawcze*, Warszawa 2001, s. 472-473). Powyższe stanowisko co do rozkładu ciężaru dowodowego w procesie prowadzonym na podstawie dokumentu urzędowego Sąd w pełni podziela.

W przedmiotowym przypadku pozwana de facto nie zgłaszała zarzutu wydania postanowienia o umorzeniu postępowania niezgodnie z rzeczywistym stanem faktycznym i prawnym.

Z kolei w kontekście podniesionych przez pozwaną zarzutów należy zwrócić uwagę, że przepis art. 299 § 2 k.s.h. stwarza członkowi zarządu możliwość uwolnienia się od odpowiedzialności względem wierzycieli spółki w drodze wykazania, że:

- 1) we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub wszczęto postępowanie układowe,
- 2) niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcie postępowania zapobiegającego upadłości nastąpiło nie z jego winy tj., że nie można mu przypisać braku należytej staranności przy uwzględnieniu zawodowego miernika staranności, pomimo, że nie zgłosił wniosku we właściwym czasie,
- 3) pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości czy niewszczęcie postępowania układowego wierzyciel nie poniósł szkody.

Każdy członek zarządu winien złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości po objęciu funkcji, nawet jeśli stwierdził, że termin przepisany w art. 21 prawa upadłościowego już upłynął, skoro stan uzasadniający ogłoszenie upadłości nadal trwa (por. T. Siemiątkowski: Odpowiedzialność cywilnoprawna w spółkach kapitałowych, C.H. Beck 2007, s. 222). Na kanwie niniejszej sprawy brak szkody należałoby przyjąć, jeżeli pozwany wykazałby, że w postępowaniu upadłościowym wierzyciel i tak nie mógłby otrzymać zaspokojenia, tj., że zobowiązanie nie zostałoby pokryte z majątku spółki nawet wówczas, gdyby zgłoszono upadłość w przepisany terminie, zaniechanie tego zgłoszenia nie wyrządziło więc wierzycielowi szkody. W tym miejscu należy odnieść się do zarzutu pozwanej, iż Sąd nie wziął pod uwagę faktu, iż w dniu 4 maja 2013 r. został złożony wniosek o ogłoszenie upadłości (...) sp. z o.o. w W..

Niezbędnym warunkiem zwolnienia członka zarządu z odpowiedzialności przewidzianej w art. 299 k.s.h. jest złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości przez wierzyciela „we właściwym czasie”. W orzecznictwie Sądu Najwyższego na tle wykładni art. 299 § 2 k.s.h. ugruntował się natomiast pogląd, zgodnie z którym użyte w tym przepisie określenie „właściwy czas” do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości powinno być odczytywane z uwzględnieniem - z jednej strony - określonego w art. 21 ust. 2 pr.up.n. obowiązku członka zarządu spółki dopełnienia tej czynności w terminie dwóch tygodni od dnia, w którym wystąpiła podstawa do ogłoszenia upadłości, z drugiej zaś strony - funkcji art. 299 k.s.h. oraz celu postępowania upadłościowego, jakim jest ochrona wierzycieli spółki przed konsekwencjami pozbawienia ich możliwości zaspokojenia swoich roszczeń. Przemawia za tym brak odwołania w art. 299 k.s.h. do treści właściwych przepisów prawa upadłościowego i użycie w art. 299 k.s.h. innej, bardziej elastycznej formuły „właściwy czas”. W związku z powyższym przyjmuje się, że za „właściwy czas” w rozumieniu art. 299 § 2 k.s.h. nie może być uznany moment, gdy majątek spółki nie wystarcza nawet na częściowe zaspokojenie wierzycieli i kosztów postępowania upadłościowego, a więc gdy spółka jest już bankrutem. Właściwym czasem na zgłoszenie wniosku jest zatem moment, w którym wprawdzie wszystkich wierzycieli nie da się już zaspokoić, ale istnieje jeszcze majątek spółki pozwalający na przynajmniej częściowe zaspokojenie wierzycieli w postępowaniu upadłościowym (por. m.in. wyrok SN: z 7 maja 1997 r., II CKN 117/97, LexPolonica nr 395782; z 6 czerwca 1997 r).

Oddalenie wniosku o ogłoszenie upadłości na podstawie art. 13 ust. 1 u.pr.u.n. jednoznacznie przesądza zatem, iż wniosek o ogłoszenie upadłości nie został zgłoszony „we właściwym czasie”. Trzeba dodać, że odpowiedzialność członka zarządu wyłącza brak winy w każdej postaci w niezgłoszeniu wniosku o ogłoszenie upadłości oraz nieszczęściu postępowania układowego, a zatem członek zarządu będzie także odpowiadał, jeśli nie podjął stosownych działań z winy nieumyślnej. Brak winy może wiązać się z różnymi okolicznościami. Istotne jest jedynie, aby te okoliczności powodowały brak możliwości stwierdzenia istnienia podstawy do ogłoszenia upadłości, pomimo dołożenia należytej staranności przez członka zarządu. Brak winy członka zarządu może wiązać się np. z jego chorobą lub brakiem możliwości stwierdzenia istnienia podstawy do ogłoszenia upadłości.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że skoro wniosek o ogłoszenie upadłości (...) sp. z o.o. został oddalony z uwagi na to, że majątek dłużnika nie wystarcza na zaspokojenie kosztów postępowania, to wniosek o ogłoszenie upadłości nie został wniesiony we właściwym czasie. Konsekwencją tego jest brak możliwości wyłączenia odpowiedzialności pozwanego członka zarządu (...) sp. z o.o. M. S..

Dalej należy wskazać, iż stosownie do orzecznictwa Sądu Najwyższego odpowiedzialność członków zarządu nie ogranicza się do niewyegzekwowanej wierzytelności w nominalnej wysokości, ale obejmuje także odsetki za opóźnienie spółki w zapłacie należności będącej przedmiotem bezskutecznej egzekucji, jak również koszty postępowania sądowego i egzekucyjnego (tak SN w wyrokach z dnia 16.10.1998 r., (...), z dnia 21.02.2002 r. IV CKN 793/00, z dnia 21.05.2004 r. III CK 55/03). Tak więc oprócz należności głównej w kwocie 5.564,64 zł, wynikającej z nakazu zapłaty z dnia 30 marca 2011 r. wydanego przez Sąd Rejonowy dla Warszawy - Woli w W. powodowi przysługiwało roszczenie o zapłatę przyznanych przez ten sąd kosztów procesu w wysokości 1.200 zł oraz ustalonych przez Komornika Sądowego kosztów postępowania egzekucyjnego, o zasądzenie tych ostatnich jednak powód nie wnosił.

Mając powyższe na uwadze, Sąd uznał, iż zachodzą wszystkie przesłanki warunkujące odpowiedzialność pozwanej M. S. określone w art. 299 § 1 k.s.h. co do kwoty głównej a jednocześnie nie zaistniały przesłanki ekskulpcyjne.

Na kwotę zasądzoną w pkt I wyroku złożyły się kwota główna 5.564,64 zł, zasądzona w prawomocnym nakazie zapłaty z dnia 30 marca 2011 r. kwota 1.200 zł z tytułu kosztów procesu cywilnego zasądzona w tym samym nakazie zapłaty oraz skapitalizowane odsetki ustawowe w kwocie 360,71 zł (liczone od kwoty 5.564,64 zł od dnia 1.09.2013 r. do dnia 3.03.2014 r.).

Rozpoznając żądanie zasądzenia odsetek ustawowych, sąd częściowo oddalił powództwo.

Żądanie zapłaty należnych odsetek ustawowych znajduje swą podstawę w przepisie art. 481 § 1 k.c., stosownie do którego jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi - zatem powód nie musiał tych przesłanek wykazywać. W myśl przepisu art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze świadczeniem pieniężnym, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, tj. od dnia wymagalności tego roszczenia.

Powód żądał zasądzenia skapitalizowanych odsetek ustawowych w kwocie 2.289,13 zł stanowiących odsetki od kwoty 7.853,77 zł od dnia 31 grudnia 2010 r. do dnia 27 lutego 2014 r. Powód żądał również zasądzenia dalszych odsetek ustawowych od całej dochodzonej kwoty od dnia 28 lutego 2014 r. do dnia zapłaty.

Jak wynika ze zwrotnego potwierdzenia odbioru załączonego do akt sprawy wezwanie do zapłaty zostało doręczone pozwanej M. S. w dniu 24 sierpnia 2013 r. W wezwaniu oznaczono termin zapłaty na 7 dni. Zatem ostatni dzień zapłaty przypadł na dzień 31 sierpnia 2013 r. zaś pozwana pozostawała w opóźnieniu z zapłatą od dnia 1 września 2013 r. i od tego dnia aż do dnia wniesienia pozwu należą się powodowi odsetki ustawowe za opóźnienie. Skapitalizowane odsetki liczone od kwoty 5.564,64 zł od dnia 1.09.2013 r. do dnia 3.03.2014 r. wyniosły 360,71 zł i taką kwotę odsetek obok należności głównej Sąd zasądził w pkt I wyroku.

Żądanie zasądzenia dalszych odsetek od dochodzonej pozwem kwoty również podlegało częściowemu oddaleniu.

W orzecznictwie wskazuje się, że przepis art. 481 § 1 k.c. nie ma zastosowania do świadczeń pieniężnych zasądzonych prawomocnym orzeczeniem o kosztach procesu (Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2011 r., III CZP 16/11, Lex nr 794131). Zatem w razie opóźnienia dłużnika z zapłatą należności z tytułu kosztów procesu cywilnego zasądzonych w prawomocnym orzeczeniu nie można dochodzić w odrębnym procesie cywilnym odsetek ustawowych od tych kosztów na podstawie art. 481 § 1 k.c. Dlatego żądanie zasądzenia odsetek ustawowych w tym zakresie podlegało również oddaleniu w punkcie II wyroku. Natomiast dalszych odsetek od kwoty 5925,35 zł (stanowiącej sumę kwoty głównej 5.564,64 zł, zasądzonej w prawomocnym nakazie zapłaty z dnia 30 marca 2011 r. oraz skapitalizowanych odsetek ustawowych w kwocie 360,71 zł liczonych od kwoty 5.564,64 zł od dnia 1.09.2013 r. do dnia 3.03.2014 r.) można żądać dopiero od dnia wniesienia pozwu, czyli od 4.03.2014 r. o czy Sąd orzekł w pkt I wyroku.

W związku z tym, że pozwana M. S. ponosi odpowiedzialność solidarną wraz z pozostałymi członkami zarządu (...) sp. z o.o. w W. P. i P. P. (2), co do których nakaz zapłaty uprawomocnił się, w pkt I i III wyroku zostało zamieszczone stosowne zastrzeżenie w tym przedmiocie.

Na zakończenie wskazać należy, że wniosek pozwanej o umorzenie postępowania w niniejszej sprawie podlegał oddaleniu, brak bowiem przepisu, który obligowałby Sąd do umorzenia postępowania w sprawie gospodarczej w sytuacji, gdy wniesiono sprawę o unieważnienie umowy o pracę do Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych.

Odnosząc się zaś do zarzutu pozwanej, że zarówno umowa o pracę zawarta z W. K. jak i wydane mu świadectwo pracy są nieważne z powodu wadliwej reprezentacji spółki (...) sp. z o.o. w W. należy wskazać, że w procesie przeciwko członkowi zarządu niedopuszczalne jest kwestionowanie przez niego zobowiązania spółki, czy też podnoszenia innych zarzutów zmierzających do wykazania niezasadności tytułu egzekucyjnego wydanego przeciwko spółce przez sąd (tak w wyroku SN z dnia 17.07.1997 r., sygn. akt III CKN 126/97). Kwestionowanie tego orzeczenia przez członka zarządu oznaczałoby ponowne sądzenie w tej samej sprawie, co zgodnie z art. 366 k.p.c. jest niedopuszczalne (por. Kodeks spółek handlowych. Komentarz, pod red. Z. Jary, 2014, Legalis, komentarz do art. 299 k.s.h.). Takie postępowanie

naruszałyby także art. 365§1 k.p.c. zgodnie z którym orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, ale również inne sądy oraz inne organy państwowe i administracji publicznej, a w wypadkach wskazanych w ustawie również inne osoby (tak też w uchwale SN z dnia 19.11.2008 r., sygn. akt III CZP 94/08, w której zaznaczono, iż niedopuszczalność podnoszenia przez członka zarządu zarzutów przysługujących spółce, w szczególności zarzutu przedawnienia, wynika z deliktowego charakteru odpowiedzialności członka zarządu, jak również wyczerpującego uregulowania zasad tej odpowiedzialności w art. 299§1 k.s.h.; zob. także w tym zakresie wyrok SN z dnia 07.02.2007 r., III CSK 227/06).

Wobec okoliczności, że powód wygrał proces w przeważającej części zastosowanie znajduje – w zakresie kosztów procesu – art. 98 k.p.c., z którego to wynika, że strona przegrywająca sprawę w całości obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw lub celowej obrony (zasada odpowiedzialności za wynik procesu). Zwrot tych kosztów przysługuje powodowi albowiem jego pełnomocnik procesowy będący radcą prawnym zgłosił żądanie ich zasądzenia (art. 109 k.p.c.). Na koszty celowego dochodzenia praw składało się w przedmiotowym postępowaniu wynagrodzenie pełnomocnika procesowego powoda będącego radcą prawnym w kwocie 1.200 zł ustalone na podstawie § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013 r., poz. 490 tj). Do kosztów celowego dochodzenia praw i celowej obrony zalicza się również opłatę skarbową w kwocie 17,00 zł uiszczoną od dokumentu pełnomocnictwa, co zostało potwierdzone przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 12 marca 2003 r., III CZP 2/03, OSNC 2003/12/161. Brak jednak w aktach sprawy dowodu jej uiszczenia.

W pkt IV wyroku Sąd nakazał ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 279 zł z tytułu opłaty sądowej od pozwu, której powód nie uiścił.

Zatem nieuiszczoną w procesie opłatę od pozwu należało na podstawie art. 113 ust 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych pobrać od pozwanej M. S. w związku z przegraniem przez nią procesu.

Z powyższych względów i na mocy powołanych przepisów należało orzec, jak w sentencji.

SSR Urszula Dąbrowska

Z/

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda.